



prof. dr hab. Leszek Garlicki

Autor jest emerytowanym profesorem Uniwersytetu Warszawskiego; sędzia TK w stanie spoczynku, w latach 2002–2012 sędzia ETPC (ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6590-2158>).

„Aborcyjny wyrok” Trybunału Konstytucyjnego przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka – glosa do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 14.12.2023 r., 40119/21, M.L. przeciwko Polsce¹

Słowa kluczowe: Europejski Trybunał Praw Człowieka, Trybunał Konstytucyjny RP, aborcja, europejskie standardy przerywania ciąży

W wyroku M.L. przeciwko Polsce², ETPC orzekł, że odmowa przeprowadzenia aborcji uzasadnianej ciężkim i nieodwracalnym uszkodzeniem płodu stanowiła naruszenie art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności³. Przypomniano, że podstawą tej odmowy były zmiany stanu prawnego wynikające z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2020 r. Nieprawidłowości statusu polskiego TK nie pozwalają zaś na uznanie, że spełniono przesłankę „legalności” wymaganą przez art. 8 ust. 2 Konwencji. Znaczenie wyroku ETPC dla europejskich standardów aborcyjnych jest niewielkie. Sprawę rozstrzygnięto wyłącznie na tle wad polskiego sądu konstytucyjnego, a bez odpowiedzi pozostało pytanie, czy taki zakaz aborcji jest dopuszczalny na tle Konwencji. Natomiast znaczenie wyroku dla stanu polskiego prawa aborcyjnego jest poważne, bo daje on podstawę do odmowy stosowania zmian prawnych wynikających z rozstrzygnięcia polskiego TK. W obecnym stanie prawnym wszelkie działania władz publicznych egzekwujące zakaz przerywania ciąży warunkowanej nieodwracalnymi wadami płodu stanowiłyby bowiem naruszenie art. 8 Konwencji.

1. Wprowadzenie

W końcu 2023 r. zapadły dwa ważne orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach polskich. Oba rozstrzygały kwestie budzące silne emocje społeczne i kontrowersje polityczne. W obu z nich stwierdzono naruszenie

art. 8 EKPC: wyrok Przybyszewska przeciwko Polsce⁴ dotyczył braku całościowej regulacji statusu prawnego związków monoseksualnych, a wyrok M.L. przeciwko Polsce dotyczył zniesienia – przez rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego⁵

1 W tekście został wykorzystany i znacznie rozbudowany jeden z fragmentów mojego opracowania: *Same-sex unions, abortion, and the Constitutional Tribunal of Poland: Two recent judgments of the European Court of Human Rights*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2025/1 (w druku) – numer specjalny pod red. H. Suchockiej i S. Sykuny.
2 Wyrok ETPC z 14.12.2023 r., 40119/21, M.L. przeciwko Polsce, HUDOC – dalej wyrok M.L. przeciwko Polsce.
3 Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm. – dalej EKPC lub Konwencja.

4 Wyrok ETPC z 12.12.2023 r., sprawy połączone 11454/17 i 9 innych, Przybyszewska i inni przeciwko Polsce, HUDOC. Zob. M. Wąsik, *Przybyszewska i inni przeciwko Polsce. Istotny wyrok dla Polski i mała cegiełka w budowaniu podwyższonego standardu strasburskiego dla związków jedнопłciowych*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2024/3, s. 20 i n. Warto dodać, że naruszenie Konwencji wynikające z braku polskiej regulacji statusu związków monoseksualnych jest tak oczywiste dla trybunału strasburskiego, że dalsze sprawy w tym zakresie są rozstrzygane przez trzyosobowe składy orzekające (zob. wyrok z 19.09.2024 r., 58828/12, Formela i inni przeciwko Polsce, HUDOC).
5 Wyrok TK z 22.10.2020 r., K 1/20, OTK-A 2021, poz. 4. Zob. m.in. serię artykułów opublikowanych w „Państwo i Prawo” 2021/8, a także

– dopuszczalności przerywania ciąży w sytuacji ciężkiego i nieodwracalnego uszkodzenia płodu. W obu wyrokach trybunał strasburski poddał krytyce status i sposób działania polskiego Trybunału Konstytucyjnego. Do obu wyroków zostało złożone zdanie odrębne sędziego Wojtyczka.

Wyrok M.L. przeciwko Polsce zapadł na tle dramatycznego splotu wydarzeń. Skarżąca zaszła w ciążę w jesieni 2020 r., a w styczniu 2021 r. okazało się, że płód jest dotknięty wadą o ciężkim i nieodwracalnym charakterze. Tym samym, zgodnie z art. 4a ust. 1 pkt 2 ustawy z 7.01.1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży⁶, dozwolone było dokonanie zabiegu przerwania ciąży. Odpowiednie ustalenia medyczne dokonane zostały przez specjalistę z zakresu medycyny genetycznej i – stosownie do obowiązujących procedur – w dniu 26.01.2021 r. zespół trzech lekarzy określił termin zabiegu na 28.01.2021 r. Dzień wcześniej, 27.01.2021 r., doszło jednak do publikacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 22.10.2020 r., K 1/20, w którym uznano niekonstytucyjność art. 4a ust. 1 pkt 2 u.p.r. W tej sytuacji skarżąca została poinformowana przez władze szpitala, że przeprowadzenie zabiegu w jakiegokolwiek polskiej placówce medycznej stało się niemożliwe, ponieważ stanowiłoby naruszenie prawa. Tego samego dnia skarżąca wyjechała do Holandii, gdzie 29.01.2021 r. dokonano przerwania ciąży.

Skarżąca uznała, że opisana sekwencja wydarzeń doprowadziła do poważnego naruszenia jej praw gwarantowanych przez europejską Konwencję praw człowieka. Z jednej strony naruszono prawo do poszanowania życia prywatnego (art. 8 EKPC), bo odmówiono jej możliwości zadecydowania o kontynuacji ciąży w sytuacji oczywistej i nieodwracalnej wady płodu. Ponieważ zaś podstawą tej odmowy był wyrok Trybunału Konstytucyjnego, wydany w składzie obejmującym tzw. sędziów duple-rów, ingerencja władz publicznych w jej życie publiczne nie była „przewidziana przez ustawę”, jak tego wymaga art. 8 ust. 2 EKPC⁷. Z drugiej strony doszło też do naruszenia art. 3 EKPC,

bo odwołanie w ostatniej chwili zabiegu w polskim szpitalu i konieczność natychmiastowego podjęcia zagranicznej podróży naraziło skarżącą na „poważne i rzeczywiste cierpienia emocjonalne”, wywołując „niewyobrażalny” strach i udrękę. Było to równoznaczne z poddaniem skarżącej „niehumanicznemu i poniżającemu traktowaniu” w rozumieniu art. 3 EKPC⁸.

2. Orzecnictwo ETPC dotyczące przerywania ciąży

Wyrok w sprawie M.L. przeciwko Polsce nie dotyczył, oczywiście, materii nieznannej wcześniejszemu orzecznictwu trybunału strasburskiego. Problem polegał (i nadal zresztą polega) na tym, że orzecznictwo to można określić, w najlepszym razie, jako nieśmiałe i pozostawiające szereg niedopowiedzeń. Sytuacja Trybunału była więc znacznie trudniejsza niż przy rozstrzygnięciu sprawy Przybyszewska przeciwko Polsce, dokonującym się w tym samym czasie. Zawarte w niej stwierdzenie, że brak prawnej regularyzacji statusu związków monoseksualnych w Polsce stanowi naruszenie art. 8 EKPC, oznaczało proste zastosowanie ustaleń przyjętych wcześniej przez Wielką Izbę ETPC w sprawie Fedotova przeciwko Rosji⁹. Natomiast zakres regulacyjnych kompetencji państwa w odniesieniu do aborcji uzasadnianej nieodwracalnymi wadami płodu nie był dotąd przedmiotem merytorycznego rozstrzygnięcia organów strasburskich¹⁰.

Problemy przerywania ciąży były rozpatrywane przede wszystkim w perspektywie tzw. aborcji na życzenie (aborcji socjalnej). W tym zakresie pierwsza wypowiedź merytoryczna została dokonana przez Europejską Komisję Praw Człowieka już w 1977 r.¹¹ Nie zaprzeczono, że decyzje kobiety ciężarnej

A. Bień-Kacała, *Nieliberalny sąd konstytucyjny w Polsce na przykładzie wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcyjnej*, sygn. akt K 1/20, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2022/5, s. 15–27.

Warto zwrócić uwagę, że publikacja sentencji tego wyroku w Dzienniku Ustaw nastąpiła dopiero 27.01.2021 r., gdy Trybunał Konstytucyjny przyjął ostateczną treść uzasadnienia. Rada Ministrów uznała, że wyrok wzbudził niepokoję społeczne, więc należy odsunąć publikację, gdyż dopiero lektura uzasadnienia pozwoli na wyjaśnienie wszystkich wątpliwości.

Kuriozalną postać miało wskazanie podstawy prawnej dla takiego odsunięcia: „Zaistniała sytuacja nosi znamiona stanu wyższej konieczności. Niewątpliwie wyrok Trybunału Konstytucyjnego podlega ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw. Jednocześnie jednak sytuacja bardzo poważnych napięć społecznych wymaga przeanalizowania właściwej daty tej publikacji. Prezes Rady Ministrów nie może podjąć decyzji o niepublikowaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego, podjętego zgodnie z obowiązującą procedurą. Jednocześnie nie istnieje regulacja zobowiązująca Prezesa Rady Ministrów do publikacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego w terminie oznaczonym konkretną liczbą dni lub datą” (stanowisko Rady Ministrów z 1.12.2020 r. w przedmiocie terminu publikacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. akt K 1/20, M.P. poz. 1104). W sensie prawnym wywód ten jest pozbawiony zarówno sensu, jak i oparcia w dotychczasowej praktyce i orzecznictwie.

6 Dz.U. z 2022 r. poz. 1575 ze zm. – dalej u.p.r.

7 Przypomnijmy, że zwłaszcza w sprawach dotyczących naruszenia art. 8 EKPC Trybunał bada – kolejno – czy: 1) ingerencja miała odpowiednią podstawę prawną; 2) służyła realizacji interesu publicznego wskazanego w art. 8 ust. 2 EKPC; 3) była „niezbędna” w społeczeństwie demokratycznym. Jeżeli Trybunał orzeknie, że przesłanka legalności nie została spełniona, jest to wystarczające dla rozstrzygnięcia, że doszło do naruszenia art. 8 EKPC. Często prowadzi to Trybunał do konstatacji, że nie ma już potrzeby badania pozostałych przesłanek.

8 Warto przypomnieć stanowisko genewskiego Komitetu Praw Człowieka (opinia z 17.11.2016 r., Mellet przeciwko Irlandii, CCPR/C/116/D/2324/2016 oraz opinia z 12.06.2017 r., Wheelan przeciwko Irlandii, CCPR/C/119/D/2425/2014) wobec zakazu aborcji warunkowanej letalnymi wadami płodu. W obu opiniach Komitet stwierdził m.in. naruszenie art. 7 Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Politycznych (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167) – zakaz okrutnego, niehumanicznego i poniżającego traktowania. Jak wskazano w pkt 7.5 opinii Wheelan przeciwko Irlandii, przejawem takiego traktowania było m.in. „zmuszenie [kobiety] do dokonania wyboru pomiędzy donoszeniem ciąży niedającej płodowi szans na przeżycie bądź podjęciem – na własny koszt i w separacji od rodziny – podróży do innego kraju, nosząc w sobie obumierający płód”.

9 Wyrok Wielkiej Izby ETPC z 17.01.2023 r., sprawy połączone 40792/10, 30538/14, 30538/14, Fedotova i inni przeciwko Rosji, HUDOC. Zob. m.in. L. Garlicki, *Fedotova i inni przeciwko Rosji, czyli sformułowanie europejskiego standardu nakazującego uznanie związków monoseksualnych*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2023/2, s. 27–36; M. Górski, „Wykuwanie stali”, czyli o kształtowaniu standardu wykładni EKPC na przykładzie kwestii formalizacji związku jedнопłciowego, „Państwo i Prawo” 2022/12, s. 33–53; M. Wąsik, *Wyrok Wielkiej Izby w sprawie Fedotova i inni przeciwko Rosji a podwyższony standard ochrony dla związków osób tej samej płci*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2023/2, s. 37–43.

10 Jedyne w postanowieniu z 27.06.2006 r., 26499/02, D. przeciwko Irlandii, HUDOC, Trybunał rozpoznawał skargę dotyczącą niemożności przeprowadzenia aborcji w sytuacji, gdy ciąża bliźniacza osiągnęła stadium, w którym doszło do obumarcia jednego płodu, a drugi dotknięty był wadą uniemożliwiającą przeżycie więcej niż kilku dni. Trybunał nie podjął jednak *meritum* tej skargi, bo umorzył postępowanie z powodu niewyczerpania przez skarżącą krajowej drogi prawnej. Rozstrzygnięcie to należy uznać za bardzo wątpliwe, ale pozwoliło ono Trybunałowi na uchylenie się od zajęcia stanowiska.

11 Raport ETPC z 12.07.1977 r., 6959/75, Bruggemann i Scheuten przeciwko Niemcom, HUDOC. Skarga została wniesiona na tle wyroku Federalnego Trybunału Konstytucyjnego uznającego niekonstytucyjność przepisów dopuszczających tzw. aborcję na życzenie, lecz nie znalazła wsparcia ze strony Komisji.

dotyczące przerwania ciąży mogą się mieścić w pojęciu życia prywatnego w rozumieniu art. 8 EKPC. Wyraźnie jednak podkreślono, że gdy kobieta zachodzi w ciążę, jej życie staje się ściśle powiązane z rozwijającym się płodem. Nie można przyjąć, że art. 8 ust. 1 EKPC traktuje ciążę i jej przerywanie w zasadzie jako wyłączną sferę życia prywatnego matki. Odpowiednio, państwowym-stronom Konwencji pozostawiona jest znaczna sfera swobody regulacyjnej.

Trybunał strasburski podjął te kwestie w sposób bezpośredni¹² dopiero 20 lat później w sprawie Tysiąc przeciwko Polsce¹³. Dotyczyła ona jednak sytuacji szczególnej: odmowy dokonania zabiegu przerwania ciąży, mimo że zachodziło poważne zagrożenie zdrowia matki. Trybunał stwierdził naruszenie art. 8 EKPC, ale podstawowym punktem odniesienia było uregulowanie prawne w Polsce, wyraźnie dopuszczające aborcję uwarunkowaną zagrożeniami dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej. Tym samym, skoro już w świetle prawa krajowego pozytywnym obowiązkiem państwa było umożliwienie przerwania ciąży i zapewnienie odpowiednio przejrzystych i sprawnych procedur w tym zakresie, to niedopełnienie tego obowiązku stanowiło wystarczającą podstawę do stwierdzenia naruszenia art. 8 EKPC. Trybunał nie widział natomiast potrzeby podejmowania – ogólniejszego – problemu, czy i w jakim zakresie Konwencja nakazuje prawodawcy krajowemu ustanowienie przepisów dopuszczających przerywanie ciąży.

Te znaki zapytania rozwiązano częściowo w wyroku Wielkiej Izby wydanym w 2010 r. w tzw. sprawie irlandzkiej¹⁴, łączącej trzy skargi indywidualne. Dwie z nich dotyczyły niedopuszczalności przeprowadzenia aborcji ze względów społecznych. Trzecia – kobiety dotkniętej groźnym nowotworem, który – w jej przekonaniu – rodził zagrożenie jej życia w razie kontynuowania ciąży. Wszystkie skarżące dokonały ostatecznie przerwania ciąży w klinikach brytyjskich¹⁵.

Trybunał strasburski potwierdził, że regulacje dotyczące przerywania ciąży dotyczą „życia prywatnego” kobiety

ciężarnej, więc podlegają ocenie na tle art. 8 EKPC. Zarazem jednak przypomniano, że w dokonywaniu tej oceny „prawo kobiety do poszanowania jej życia prywatnego musi być wzięte w odniesieniu do innych praw i wolności, m.in. tych, które dotyczą nienarodzonego jeszcze dziecka”¹⁶. Odpowiednio, nie można interpretować art. 8 EKPC jako ustanawiającego odrębne „prawo do aborcji”¹⁷. Regulacja dopuszczalności przerywania ciąży pozostaje w gestii państw członkowskich, którym przysługuje „szeroki” margines oceny¹⁸.

Nie jest to jednak margines nieograniczony: „zakazy przerywania ciąży muszą pozostawać w zgodzie ze zobowiązaniami wynikającymi z Konwencji [...], a Trybunał jest władny do oceny, czy ingerencja stanowi proporcjonalne wyważenie interesów, jakie występują w sprawie. Tym samym, na gruncie Konwencji, zakaz aborcji służący ochronie życia nienarodzonego, nie zyskuje automatycznego uzasadnienia ani w oparciu o absolutną [unqualified] deferencję wobec ochrony życia prenatalnego, ani na podstawie uznania, że prawo kobiety ciężarnej do poszanowania jej życia prywatnego miałoby mieć niższą wartość [...]. Ocena zgodności zakazu aborcji z art. 8 Konwencji dokonywana jest w drodze testu rzetelnej równowagi, do którego stosuje się szeroki margines oceny”¹⁹.

W sprawie A, B i C przeciwko Irlandii Trybunał orzekł, że test ten został spełniony wobec dwóch pierwszych skarżących. Uznano, że całkowity zakaz „aborcji na życzenie” nie narusza testu „proporcjonalności wyważenia interesów”, ale bardzo istotnym argumentem była łatwość dostępu do zabiegu przerywania ciąży w Wielkiej Brytanii oraz uznanie – na poziomie konstytucyjnym – prawa kobiety ciężarnej do wyboru tej opcji²⁰. Natomiast gdy chodzi o trzecią skarżącą, to Trybunał nie wykluczył, że kontynuacja ciąży mogła zagrozić jej życiu, a wówczas art. 40 ust. 3 pkt 3 konstytucji Irlandii nakazywał zapewnienie dostępu do aborcji. Ponieważ prawo krajowe nie ustanowiło „dostępnej i skutecznej procedury, pozwalającej kobiecie ciężarnej na ustalenie, czy kwalifikuje się do dokonania legalnej aborcji, odpowiednio do unormowania z art. 40 ust. 3 pkt 3 Konstytucji”²¹, to doszło do naruszenia art. 8 EKPC²².

Wyrok ETPC z 2010 r. rozstrzygnął kwestie podstawowe, ale też pozostawił liczne wątpliwości²³. Nowym – i w miarę jednoznacznym – elementem było stwierdzenie, że z Konwencji nie wynika generalne „prawo do aborcji”, a ustawodawcy krajowemu pozostaje szeroki margines swobody regulacyjnej. Wątpliwości dotyczyły natomiast przynajmniej trzech kwestii.

Po pierwsze, przyjęta przez Trybunał metoda ustalania „rzetelnej równowagi” pozostawiła znaczną elastyczność w ocenie rozwiązań krajowych. Nie pozwalała to na wskazanie żadnego wyraźnego standardu wyznaczającego granice tej elastyczności. Można mieć wrażenie, że zbudowanie konsensusu w Trybunale było na tyle skomplikowane, że celowo postanowiono nie wychodzić poza stwierdzenia o znacznym stopniu niejasności.

12 Trzeba tu przypomnieć wyrok ETPC z 8.07.2004 r., 53924/00, Vo przeciwko Francji, HUDOC, w którym uznano, że art. 2 EKPC (prawo do życia) nie odnosi się bezpośrednio do sytuacji płodu, ale – na co potem zwracano uwagę w sprawach dotyczących przerywania ciąży – państwem pozostaje „szeroki margines uznania” przy prawnym ustaleniu, kiedy następuje początek życia człowieka (pkt 82).

13 Wyrok ETPC z 20.03.2007 r., 5410/03, Tysiąc przeciwko Polsce, HUDOC. Zob. m.in. M.A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2007*, Warszawa 2008, s. 123 i n.

14 Wyrok Wielkiej Izby ETPC z 16.12.2010 r., 25579/05, A, B i C przeciwko Irlandii, HUDOC – dalej wyrok 25579/05, A, B i C przeciwko Irlandii.

15 Należy przypomnieć, że kwestie aborcji były w Irlandii przedmiotem regulacji konstytucyjnej. Ósma poprawka do Konstytucji, przyjęta w 1983 r., wprowadziła do niej nowy art. 40 ust. 3 pkt 3, potwierdzający zakaz przerywania ciąży, chyba że dochodzi do zagrożenia życia kobiety ciężarnej. Wzbudziło to protesty i kontrowersje, co doprowadziło do przyjęcia swego rodzaju „kompromisu aborcyjnego”, bo – utrzymując niemal zupełny zakaz przerywania ciąży – zagwarantowano (w drodze 13 i 14 poprawki konstytucyjnej z 1992 r.) kobiecie ciężarnej prawo podróŜowania za granicę w celu przeprowadzenia aborcji, a także udostępnianie stosownej informacji na terytorium Irlandii (zob. szerzej L. Garlicki, *Irlandzki Sąd Najwyższy a zakaz przerywania ciąży (Attorney General v. X and Others)*, „Przegląd Sądowy” 1992/7–8, s. 104 i n.). Natomiast w 2018 r. 36 poprawka do konstytucji przyjęła nowe brzmienie art. 40 ust. 3 pkt 3 – obecnie wskazuje on, że regulacja problemu przerywania ciąży jest dokonywana w ustawie. Odpowiednio, ustawa z 20.12.2018 r. dokonała zasadniczej liberalizacji przepisów aborcyjnych, m.in. ustalając generalną możliwość przerywania ciąży w ciągu pierwszych 12 tygodni.

16 Wyrok 25579/05, A, B i C przeciwko Irlandii, pkt 213.

17 Wyrok 25579/05, A, B i C przeciwko Irlandii, pkt 214.

18 Wyrok 25579/05, A, B i C przeciwko Irlandii, pkt 236.

19 Wyrok 25579/05, A, B i C przeciwko Irlandii, pkt 238.

20 Wyrok 25579/05, A, B i C przeciwko Irlandii, pkt 239–241.

21 Wyrok 25579/05, A, B i C przeciwko Irlandii, pkt 267.

22 Wyrok 25579/05, A, B i C przeciwko Irlandii, pkt 268.

23 Przypomnijmy, że stwierdzenie, iż nie doszło do naruszenia Konwencji w stosunku do A i B, zostało przyjęte stosunkiem głosów 11:6, a – poza wspólnym zdaniem odrębnym sześciu sędziów – trzech sędziów złożyło też opinie zbiczne.

Po drugie, stanowisko Trybunału należy odczytywać jako w każdym razie pozostawiające ustawodawcy krajowemu daleko idącą swobodę w ustanawianiu zakazu aborcji na życzenie. Nawet jednak ta teza jest osłabiona przez silne zaakcentowanie przez Trybunał, że czynnikiem łagodzącym ten zakaz była klauzula „konstytucyjnie przyzwolonej podróży”. Trzeba pamiętać, że klauzula ta odzwierciedlała specyfikę irlandzkich kontrowersji wokół przerywania ciąży, a nie nadawała się do budowania ogólnoeuropejskich standardów. Tworzyło to znak zapytania, gdzie kończy się swoboda regulacyjna ustawodawcy w krajach, których konstytucja nie gwarantuje dostępu do takich podróży zagranicznych.

Po trzecie, znacznie większy znak zapytania pozostawiono wobec sytuacji specjalnych (zagrożenie życia lub zdrowia, ciąża wynikająca z gwałtu lub innego przestępstwa, ciąża dotknięta nieodwracalną wadą płodu)²⁴. Trybunał uchylił się od jednoznacznego stanowiska nawet wobec aborcji koniecznej dla ratowania życia kobiety, przenosząc problem na grunt prawa krajowego i wymagań proceduralnych. Stworzyło to lukę, bo skoro już Trybunał zdecydował się na wyraźne odrzucenie istnienia konwencyjnego „prawa do aborcji”, to – w sposób równie wyraźny – powinien był wyznaczyć zakres tego odrzucenia²⁵. Nie można wykluczać, że – i w tym zakresie – zbudowanie większości w Wielkiej Izbie oparto na milczącym konsensusie, by możliwie najmniej miejsca pozostawić na ustosunkowanie do wszelkich kwestii pozostających poza sferą zakazów „aborcji na życzenie”.

Wyrok z 2010 r. nie znalazł dotąd szerszego nawiązania czy rozwinięcia w orzecznictwie strasburskim. Bezpośrednio po jego wydaniu Trybunał rozpoznawał dwie dalsze sprawy polskie, uznając naruszenia art. 8 EKPC przez blokowanie dostępu do aborcji w sytuacjach nadzwyczajnych: odmowy przerwania ciąży dotkniętej medyczną wadą płodu²⁶ oraz ciąży wynikłej z przestępstwa²⁷. Kluczem dla tych rozstrzygnięć było jednak ustalenie, że we wszystkich tych sprawach prawo krajowe dopuszczało dokonanie aborcji, więc stanowisko Trybunału stanowiło nawiązanie zarówno do „polskiego” wyroku w sprawie Tysiąc, jak i do „irlandzkiego” wyroku Wielkiej Izby (w odniesieniu do skargi wniesionej przez C), a nie pojawiało się pytanie, czy – w takich sytuacjach – dostęp do procedur aborcyjnych jest gwarantowany przez Konwencję jako taką. Nowym elementem stało się natomiast stwierdzenie, że sposób działania władz publicznych w obu sprawach spełnił cechy „niehumanitarnego i poniżającego traktowania”, więc doszło także do naruszenia art. 3 EKPC²⁸.

Problem dostępu do procedur aborcyjnych powrócił na wokandę Trybunału dopiero po 10 latach na tle – wspomnianego na wstępie – wyroku polskiego Trybunału Konstytucyjnego z 22.10.2020 r., K 1/20.

3. Wyrok M.L. i jego znaczenie dla wykładni Konwencji

Skarga M.L. dawała podstawy do oczekiwania, że trybunał strasburski rozważy merytorycznie, czy całkowite wykluczenie dostępu do aborcji w sytuacji ciężkiego i nieodwracalnego uszkodzenia płodu jest dopuszczalne na tle Konwencji. Nie wymagałoby to rewidowania stanowiska ETPC w sprawie A, B i C przeciwko Irlandii, bo – jak wspomniano, wyrok Wielkiej Izby nie podejmował tej kwestii w sposób jednoznaczny. Tym samym Trybunałowi pozostawała znaczna swoboda w ustalaniu granic, jakie zostają narzucone krajowemu ustawodawcy przez test rzetelnej równowagi („proporcjonalnego wyważenia interesów, jakie występują w sprawie”)²⁹. Pojawić się też mogło szersze pytanie: czy zasada dynamicznej wykładni Konwencji powinna skłonić Trybunał do ponownego spojrzenia na przystawalność rozstrzygnięcia sprzed kilkunastu lat do nowego kontekstu europejskiego. Wyrok A, B i C przeciwko Irlandii stracił przecież odniesienie do prawa irlandzkiego, bo w 2018 r. uchylono tam niemal wszystkie ograniczenia podstaw przerywania ciąży. Podobnie ewoluowały rozwiązania prawne w innych krajach europejskich.

Trybunał strasburski nie zdecydował się jednak na wybór tej drogi. Przeciwnie, sprawę rozstrzygnięto w ścisłym nawiązaniu do sytuacji polskiej, starannie unikając rozbudowywania czy przeformułowywania standardów o ogólnoeuropejskim charakterze. Podejściu temu sprzyjała wyrazistość polskiej specyfiki. Z jednej strony zakres dopuszczalnego przerywania ciąży został ograniczony w sposób zdecydowanie odbiegający od dzisiejszych rozwiązań europejskich. Z drugiej strony dokonało się to w drodze orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, którego status budził różnego rodzaju zastrzeżenia. Odpowiednio została zbudowana argumentacja ETPC.

Po pierwsze, gdy chodzi o dopuszczalność skargi, przypomniano, że art. 8 EKPC odnosi się do „decyzji dotyczących posiadania bądź nieposiadania dziecka”³⁰, więc „ustawodawstwo regulujące przerywanie ciąży dotyka sfery życia prywatnego” chronionej przez ten przepis³¹. Tym samym art. 8 EKPC znajduje zastosowanie wobec rozpoznawanej skargi³².

Po drugie, nie było wątpliwości co do legitymacji procesowej skarżącej. Ponieważ zdiagnozowano wadę genetyczną płodu, która dotąd uzasadniała przerwanie ciąży, a – potem – odmówiono wykonania zabiegu, skarżąca stała się bezpośrednią „ofiara” zmiany stanu prawnego, czyli doszło do „ingerencji” władz publicznych³³. Pozwoliło to Trybunałowi na odróżnienie sprawy M.L. od wcześniejszych skarg, w których kobiety ciężarne lub zamierzające zająć w ciążę nie wskazywały konkretnej diagnozy medycznej, a tylko podnosiły potencjalne zagrożenie

24 Na co np. zwrócono uwagę w opinii zbiorczej sędziów Casadevall i López Guerra (pkt 5).

25 Ograniczono się zaś tu do „odróżnienia” (*distinguishing*) rozstrzygnięcia sprawy 26499/02, D. przeciwko Irlandii (zob. przypis 10), jako dotyczącego kwestii pozostającej poza zakresem obecnej sprawy (pkt 143 i 259).

26 Wyrok ETPC z 26.05.2011 r., 27617/04, R.R. przeciwko Polsce, HUDOC – dalej wyrok 27617/04, R.R. przeciwko Polsce.

27 Wyrok ETPC z 30.10.2012 r., 57375/08, P. i S. przeciwko Polsce, HUDOC – dalej wyrok 57375/08, P. i S. przeciwko Polsce.

28 Zob. wyrok 27617/04, R.R. przeciwko Polsce, pkt 161–162; oraz wyrok 57375/08, P. i S. przeciwko Polsce, pkt 168–169.

29 Wyrok 25579/05, A, B i C przeciwko Irlandii, pkt 238.

30 Wyrok 40119/21, M.L. przeciwko Polsce, pkt 91.

31 Wyrok 40119/21, M.L. przeciwko Polsce, pkt 93.

32 Natomiast uznano, że okoliczności sprawy nie pozwalają na stwierdzenie, iż osiągnięty został „niehumanitarny lub degradujący” poziom traktowania uzasadniający jej rozważanie na tle art. 3 (wyrok 40119/21, M.L. przeciwko Polsce, pkt 84–85, co zakwestionowano m.in. w zdaniu odrębnym sędziów Jelić, Feliciego i Wennerströma). Biorąc pod uwagę okoliczności sprawy M.L., można uznać, że stanowiło to krok wstecz wobec stanowiska zajętego 10 lat wcześniej w wyrokach 27617/04, R.R. przeciwko Polsce, oraz 57375/08, P. i S. przeciwko Polsce, a także wobec – wspomnianego wcześniej – orzecznictwa Komitetu Praw Człowieka.

33 Wyrok 40119/21, M.L. przeciwko Polsce, pkt 99.

wynikające z zakazu aborcji, gdyby okazało się, że wystąpi ciężkie i nieodwracalne uszkodzenie płodu³⁴.

Po trzecie, skargę rozpoznano według typowego schematu: skoro stwierdzono, że problem mieści się w zakresie art. 8 EKPC oraz że doszło do ingerencji w „życie prywatne” skarżącej, to najpierw rozważono, czy ingerencja ta została dokonana zgodnie z prawem. Dopiero zaś w razie uznania legalności ingerencji należałoby zbadać, czy była ona „konieczna w społeczeństwie demokratycznym”, czyli zastosować test rzetelnej równowagi.

Trybunał potwierdził, że ocena legalności obejmuje zarówno badanie, czy w krajowym systemie prawnym znajdowała się norma prawna tworząca podstawę do ingerencji w prawa jednostki i odpowiadająca wymaganiom „rządów prawa”³⁵, jak i badanie „jakości” tej normy, zwłaszcza z punktu widzenia jej dostępności, precyzji i przewidywalności³⁶. Nie ma przeszkód, by norma taka ukształtowana została z udziałem organu sądowego; jest to zjawisko normalne w dzisiejszej rzeczywistości ustrojowej. Trzeba jednak pamiętać, że zasada „rządów prawa” wymaga, aby norma ingerująca w prawa jednostki była ustanowiona przez organ, który – sam w sobie – spełnia wymagania legalności [*which is itself 'lawful'*]. Bez tego, organ taki jest „pozbawiony legitymacji do działania w społeczeństwie demokratycznym”³⁷.

Jeżeli zmiana prawa wynika z orzeczenia sądowego, to „ustalenie, czy ingerencja została dokonana «zgodnie z prawem», może wymagać dokonania oceny, czy dany organ sądowy posiada – ustalone przez Konwencję – atrybuty «sądu», który jest «zgodny z prawem» [*lawful*]. Ocena ta odnosi się m.in. do składu i procedury powołania jego członków”³⁸.

Jak wiemy, podejście to zarysowało się najpierw w sprawie *Ástráðsson przeciwko Islandii*³⁹, nie było tam jednak potrzeby wnikania w „legalność” islandzkich organów państwowych. Toteż ustalenia w nim przyjęte wymagały rozwinięcia, gdy – w sprawach polskich – ETPC reagował na sytuację systemowego naruszenia niezależności sądów, wynikającego z nieprawidłowości procedur nominacyjnych i m.in. prowadzących do deformacji Trybunału Konstytucyjnego. Stąd już we wcześniejszych rozstrzygnięciach ETPC zaczęto przyjmować szerokie

ujęcie kryterium legalności, odnosząc je do polskiego Trybunału Konstytucyjnego⁴⁰ oraz do „nowych” izb Sądu Najwyższego⁴¹.

Po czwarte, skoro ograniczenie zakresu dopuszczalnego przerywania ciąży wynikało z wyroku TK, to test „legalności” musiał zostać zastosowany do tego organu. Trybunał strasburski uznał, że spełnienie atrybutów „sądu” jest konieczne w tych wszystkich sprawach, w których orzeczenie sądu konstytucyjnego wpływa w bezpośredni i wiążący sposób na prawa osoby indywidualnej, chronione przez Konwencję⁴². Odniosło to zakres stosowności tego testu nie tylko do rozstrzygania skarg konstytucyjnych czy pytań prawnych, ale – co jest elementem nowym – także do niektórych procedur abstrakcyjnej kontroli prawa. Decydujący jest bowiem wpływ orzeczenia na prawa jednostki, a nie proceduralna forma jego podjęcia.

Po piąte, zastosowanie testu legalności do realiów „nowego” TK doprowadziło do wniosku, że – w każdym razie – udział tzw. sędziów-dublerów w składzie orzekającym TK pozbawia go cechy „zgodności z prawem”⁴³. Tym samym nie zostaje spełniona przesłanka legalności ingerencji w prawa jednostki⁴⁴. W przekonaniu ETPC stanowi to wystarczającą podstawę dla stwierdzenia naruszenia art. 8 EKPC i nie ma potrzeby wkraczania w *meritum* skargi, czyli ustalania, czy obecna regulacja aborcji w Polsce spełnia pozostałe wymagania z art. 8 ust. 2 EKPC.

Sposób rozstrzygnięcia tej sprawy budzi różnicowane refleksje. Trybunał strasburski dokonał uniku orzeczniczego, bo zamiast badać standardy Konwencji w kwestiach przerywania ciąży, skoncentrował się na badaniu standardów dotyczących ustroju sądu decydującego o tych kwestiach. Podstawowy wywód ETPC zorientowany był na ustalenie strukturalnych wadliwości polskiego TK, nie udzielono natomiast odpowiedzi na pytanie, czy – w dzisiejszym kontekście europejskim – państwo może rozszerzać zakaz przerywania ciąży na sytuacje ciężkich i nieodwracalnych wad płodu. Tym samym wyrok M.L. przeciwko Polsce pozostawił znak zapytania, czy zmiana polskiego prawa aborcyjnego mogłaby zyskać akceptację ETPC, gdyby została dokonana przez organ o legitymownym charakterze.

Pozostawiło to lukę interpretacyjną, bo raz jeszcze należy podkreślić, że wyrok Wielkiej Izby A, B i C przeciwko Irlandii nie odniósł się bezpośrednio do tej przesłanki przerywania ciąży. Co więcej, nawet w odniesieniu do aborcji na życzenie dopuszczenie swobody regulacyjnej ustawodawcy irlandzkiego zaakceptowano w nawiązaniu do konstytucyjnych gwarancji dla przeprowadzania zabiegu za granicą. Gwarancji takich nie dostarcza polski system prawa, więc są podstawy dla odróżnienia (*distinguishing*) sprawy M.L. przeciwko Polsce od precedensu ustalonego w wyroku A, B i C przeciwko Irlandii. Warto zaznaczyć, że w sprawie M.L. przeciwko Polsce Trybunał nie podjął argumentu, iż skarżąca swobodnie skorzystała z dostępu

34 Przypomnieć należy, że w postanowieniu z 16.05.2023 r., 4188/21, A.M. i inni przeciwko Polsce, HUDOC, ETPC uznał niedopuszczalność skarg, gdzie status „ofiary” wyprowadzano tylko z takiego potencjalnego zagrożenia. Może to budzić wątpliwości, bo – nawet jeżeli sytuacje uszkodzenia płodu są statystycznie rzadkie – mogą one dotknąć każdą kobietę, więc zakaz przerywania takiej ciąży tworzy stres i obawę, czyli ingerencję w „życie prywatne” przyszłej matki.

35 Wyrok 40119/21, M.L. przeciwko Polsce, pkt 156.

36 Wyrok 40119/21, M.L. przeciwko Polsce, pkt 157–158.

37 Wyrok 40119/21, M.L. przeciwko Polsce, pkt 167.

38 Wyrok 40119/21, M.L. przeciwko Polsce, pkt 168 z powołaniem wcześniejszych wyroków: z 6.07.2023 r., sprawy połączone 21181/19 i 51751/20, *Tuleya przeciwko Polsce*, HUDOC, pkt 440; z 6.10.2022 r., 35599/20, *Juszczyszyn przeciwko Polsce*, HUDOC, pkt 266. Zob. też wyrok ETPC z 22.07.2021 r., 43447/19, *Reczkowicz przeciwko Polsce*, HUDOC, pkt 280.

39 Wyrok Wielkiej Izby z 1.12.2020 r., 26374/18, *Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii*, HUDOC. Zob. m.in. L. Garlicki, *Trybunał Strasburski a kryzys polskiego sądownictwa. Uwagi na tle wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 19.12.2020 r., Ástráðsson przeciwko Islandii*, „Przegląd Sądowy” 2021/4, s. 5–22; M. Górski, *Perspektywa prawa jednostki do sądu należycie ustanowionego: zastosowanie testu Ástráðsson w Polsce*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2023/11, s. 33–41.

40 Tak już w wyroku ETPC z 7.05.2021 r., 4907/18, *Xero Flor przeciwko Polsce*, HUDOC. Zob. np. A. Wyrozska, *Wyrok Trybunału Konstytucyjnego (K 6/21) dotyczący orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Xero Flor, który rzekomo „nie istnieje”*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2023/2, s. 4–15, zwłaszcza literaturę podaną w przyp. 13 i 14.

41 Tak np. w wyroku z 23.11.2023 r., 50849/21, *Wałęsa przeciwko Polsce*, HUDOC, w odniesieniu do Izby Kontroli Nadzorczej i Spraw Publicznych SN. W tym zakresie trybunał strasburski szeroko nawiązał do bogatego już orzecznictwa TSUE w sprawach polskich „reform sądowych”.

42 Wyrok 40119/21, M.L. przeciwko Polsce, pkt 164.

43 Wyrok 40119/21, M.L. przeciwko Polsce, pkt 173.

44 Wyrok 40119/21, M.L. przeciwko Polsce, pkt 175.

do aborcji za granicą. Przeciwnie, konieczność odbycia podróży zagranicznej potraktowano jako dodatkowe źródło stresu i ciężarów finansowych⁴⁵, przyczyniające się do naruszenia art. 8 EKPC.

Precedens irlandzki nie kontrolował merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy M.L. Sprawa ta dawała możliwość ustalenia standardu europejskiego w kwestii aborcji uzasadnianej ciężkimi wadami płodu. W perspektywie prawa europejskiej Konwencji wyrok M.L. przeciwko Polsce może budzić niedosyt, bo koncentracja na – skądinąd – słusznej krytyce polskiego Trybunału Konstytucyjnego nadała temu wyrokowi charakter precedensu o lokalnym tylko znaczeniu.

4. Wyrok M.L. i jego znaczenie dla wykładni i stosowania polskiego prawa

Omawiany wyrok M.L. przeciwko Polsce ma natomiast poważne znaczenie dla wykładni i stosowania polskiego prawa. Nawet jeśli przyjąć, że trybunał strasburski dokonał pewnego uniku, to zrobił to nie tylko w sposób metodologicznie elegancki, lecz także kreując istotne skutki dla prawnych ram przerywania ciąży w Polsce.

Wyrok M.L. przeciwko Polsce zdecydowanie wykroczył poza kontekst sprawy indywidualnej. Naruszenia art. 8 EKPC nie odniesiono przecież do żadnych szczególnych okoliczności tej sprawy. Przeciwnie, stwierdzono w sposób wyraźny, że naruszenie Konwencji pojawiło się już na etapie zmiany prawa, bo zmiana ta została wywołana przez „wadliwy” Trybunał Konstytucyjny. Wadliwości tej nie rozważano wprawdzie na tle systemowych defektów polskiego Trybunału, tak jak to robiono w odniesieniu do „nowych” izb SN. W sprawie M.L. przeciwko Polsce trybunał strasburski skoncentrował się na jednostkowym udziale sędziów-dublerów w wydawaniu wyroku TK z 22.10.2020 r., K 1/20. Nadal nie wiemy więc, jak ETPC podszedłby do tego wyroku, gdyby w składzie TK byli tylko sędziowie „legalni” i spełniający wymagania bezstronności⁴⁶.

Niemniej, skoro wyrok TK z 22.10.2020 r., K 1/20, został wydany w nieprawidłowym składzie, to wszelkie ingerencje w prawa jednostki, dla których podstawą były konsekwencje tego wyroku, stają się – automatycznie – pozbawione cechy „zgodności z prawem”, więc dochodzi do naruszenia wymagań ustanowionych w art. 8 ust. 2 EKPC bądź w innych analogicznych jej przepisach. Prowadzi to do wniosku, że zmiana stanu prawa aborcyjnego w Polsce, w zakresie, w jakim dokonała się w wyniku wyroku TK z 22.10.2020 r., K 1/20, jest – jako taka – dotknięta wadą o ciężkim i nieodwracalnym charakterze.

Trybunał strasburski nie jest, oczywiście, właściwy ani do uchylania wyroków Trybunału Konstytucyjnego, ani do uchylania czy modyfikowania przepisów ustawodawstwa krajowego. Jest jednak właściwy do badania, czy wszelkie formy stosowania prawa krajowego wobec jednostki są zgodne

z wymaganiami stawianymi przez Konwencję w rozumieniu nadanym jej przez orzecznictwo ETPC. Rozstrzygnięcie ETPC, stwierdzające wadliwość modyfikacji przepisów aborcyjnych, zostało ujęte w sposób na tyle kategoryczny i generalny, że pozbawia cechy „zgodności z prawem” wszelkie działania władz publicznych polegające na egzekwowaniu nowego stanu prawa. Dotyczy to odmowy przeprowadzania – w publicznych placówkach służby zdrowia – zabiegów przerywania ciąży uzasadnianych ciężkimi i nieodwracalnymi wadami płodu. Dotyczy to też nakładania sankcji – karnych, administracyjnych czy zawodowych – na osoby przeprowadzające zabieg lub udzielające wsparcia w podejmowaniu odpowiednich decyzji, a także dotyczy inicjowania postępowań mających prowadzić do nakładania takich sankcji. W każdym przypadku, w którym takie działania doprowadzą do sytuacji, gdy osoba indywidualna stanie się „ofiara” ingerencji w jakiejkolwiek jej prawo gwarantowane przez Konwencję, będzie dochodzić do naruszenia odpowiednich jej postanowień. W tym sensie wyrok ETPC w sprawie M.L. przeciwko Polsce wywiera skutki o charakterze generalnym. Wprawdzie nie usuwa wyroku TK z polskiego systemu prawa, ale nadaje mu charakter niewykonalności, bo każde jego zastosowanie w sprawie indywidualnej staje się równoznaczne z naruszeniem Konwencji. Przypomnieć przy tym należy, że Konwencji przysługuje – w świetle art. 91 Konstytucji⁴⁷ – nadrzędność wobec ustawodawstwa krajowego.

Pamiętać należy, że Konwencji przysługuje przymiot bezpośredniego stosowania przez sądy krajowe oraz inne organy władzy publicznej. Znaczenie wyroku M.L. przeciwko Polsce nie polega więc tylko na – często odległej w czasie – szansie uzyskania rozstrzygnięcia trybunału strasburskiego, gdyby doszło do kolejnej sprawy indywidualnej dotyczącej przerywania ciąży dotkniętej wadami płodu. Znaczenie to polega, w pierwszej kolejności, na prawie i obowiązku bieżącego realizowania jego ustaleń przez polskie sądy i organy władzy publicznej.

Obowiązek ten spoczywa przede wszystkim na parlamencie, bo – skoro naruszenie Konwencji wynika z wadliwości ingerencji Trybunału Konstytucyjnego w system obowiązującego prawa, to rolą ustawodawcy jest wypracowanie rozwiązania, które zostanie przyjęte przez organ „zgodny z prawem” i które – w swym meritum – spełni pozostałe wymagania ustalone w orzecznictwie strasburskim.

Ponieważ jednak proces ustawodawczy okazał się – politycznie i technicznie – skomplikowany, konieczne jest też wskazanie innych, przejściowych, form unikania kolejnych naruszeń Konwencji w omawianych kwestiach. W takim wymiarze może to oznaczać:

- 1) dla sędziego – upoważnienie do pomijania wyroku TK z 22.10.2020 r., K 1/20, przy rozpoznawaniu spraw karnych dotyczących przerywania ciąży uzasadnianej względami nieodwracalnego i poważnego uszkodzenia płodu, więc stwierdzanie, że przeprowadzenie, pomocnictwo czy podżeganie do takiego przerywania ciąży nadal nie stanowi przestępstwa. Podstawę prawną dla takiego rozstrzygnięcia stanowi nadrzędna pozycja Konwencji (jako umowy międzynarodowej, do której stosuje się art. 91 Konstytucji), a przy jego podejmowaniu sędzia chroniony jest przywilejem niezawisłości;

45 Wyrok 40119/21, M.L. przeciwko Polsce, pkt 101–102.

46 Zwrócenie uwagi na wymóg bezstronności jest o tyle ważne, że w sprawie M.L. przeciwko Polsce podnoszony był zarzut, że sędzia K. Pawłowicz tego wymogu nie spełnia, bo zajmowała – jeszcze jako poseł – bardzo wyraźne negatywne stanowisko wobec dopuszczalności przerywania ciąży (pkt 43). ETPC uznał jednak, że skoro stwierdzono już naruszenie Konwencji wynikające z udziału sędziów-dublerów w składzie orzekającym TK, to nie ma potrzeby oceny tego zarzutu (pkt 193).

47 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) – dalej Konstytucja.

- 2) dla prokuratora – stwierdzenie braku podstaw prawnych dla inicjowania i prowadzenia postępowań dotyczących przerwania ciąży uzasadnianej względami nieodwracalnego i poważnego uszkodzenia płodu. Można oczekiwać, że stosowne dyrektywy interpretacyjne powinny zostać wydane na szczeblu Prokuratury Krajowej, wskazując skutki wyroku M.L. przeciwko Polsce dla stosowności wyroku TK z 22.10.2020 r., K 1/20;
- 3) dla placówek publicznej służby zdrowia (a także innych organów i instytucji pozostających w systemie administracji centralnej bądź lokalnej) – stwierdzenie, że brak jest podstawy prawnej dla odmowy przerwania ciąży uzasadnianej względami nieodwracalnego i poważnego uszkodzenia płodu, a działania podjęte w tym zakresie nie rodzą odpowiedzialności karnej. Konieczne jest tu wydanie odpowiednich dyrektyw przez właściwe władze administracyjne, bo nie można wymagać, by personel medyczny podejmował takie decyzje na własną odpowiedzialność.

5. Konkluzje

Wyrok ETPC w sprawie M.L. przeciwko Polsce jest rozstrzygnięciem wielowymiarowym.

W odniesieniu do generalnego stanu orzecznictwa strasburskiego w kwestiach przerywania ciąży nie wnosi on zasadniczo nowych elementów. Można przyjąć, że ETPC włożył sporo trudu w uchylenie się od merytorycznej wypowiedzi w kwestii aborcji warunkowanej ciężkim i nieodwracalnym uszkodzeniem płodu. Nie przeszkodziło mu to jednak w stwierdzeniu naruszenia Konwencji, więc rozstrzygnięciu sprawy na korzyść skarżącej.

W odniesieniu do stanu polskiego prawa wyrok M.L. przeciwko Polsce ma natomiast znaczenie poważne i wykraczające poza kontekst sprawy indywidualnej.

Po pierwsze, ma on charakter dekryminalizacyjny, bo formuluje przesłanie dla polskich władz krajowych, że sytuacja prawna w odniesieniu do omawianego tu fragmentu polskiego prawa jest konwencyjnie wadliwa. Określanie statusu aborcji uzasadnionej ciężkimi i nieodwracalnymi wadami płodu, na podstawie wyroku TK z 22.10.2020 r., K 1/20, koliduje z wymaganiami Konwencji. Nakazuje to podjęcie działań naprawczych przez polskiego ustawodawcę. Już teraz jednak pozwala na przyjęcie, że implementacja wyroku M.L. przeciwko Polsce oznacza, że wyrok TK z 22.10.2020 r., K 1/20, nie wywołuje skutków prawnych, więc nie może stanowić podstawy dla penalizacji zabiegów przerywania ciąży w indywidualnych sytuacjach deformacji płodu.

Po drugie, znaczenie prawne wyroku M.L. przeciwko Polsce wykracza poza kwestie przerywania ciąży. Naruszenie Konwencji wyprowadzono z wadliwości obecnej natury polskiego Trybunału Konstytucyjnego, a nie z oceny *meritum* polskiej regulacji przerywania ciąży. Tym samym należy przyjąć, że wyrok ETPC zawiera generalne przesłanie dotyczące orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego: żadne z nich, o ile dotyczy praw i wolności chronionych przez Konwencję, a zostało (lub zostanie) podjęte przez skład obejmujący sędziów-duple-rów, nie będzie uznane za czyniące zadość wymaganiom ustanowionym w Konwencji. Pośrednio tworzy to podstawę dla pomijania przez sądy krajowe wszelkich takich orzeczeń TK przy rozpoznawaniu spraw indywidualnych. Pełne rozwiązanie tego problemu wymaga zaś dokonania zmian ustawodawczych,

które przywrócą Trybunałowi Konstytucyjnemu charakter organu „zgodnego z prawem”.

Abstract

prof. dr hab. Leszek Garlicki

The author is a retired professor of the University of Warsaw, Poland, former judge of the Constitutional Tribunal, judge of the European Court of Human Rights in the years 2002–2012 (ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6590-2158>).

The Polish Constitutional Tribunal's "Abortion Ruling" before the European Court of Human Rights – Commentary on the Judgment of the ECtHR of 14 December 2023, 40119/21, M.L. v Poland

Keywords: European Court of Human Rights, Constitutional Tribunal of the Republic of Poland, abortion, European abortion standards

In the judgment in case M.L. v Poland, the ECtHR ruled that the refusal to perform an abortion on the grounds of severe and irreversible foetal defect was a violation of Article 8 of the Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms. It has been noted that this refusal was based on changes to the legal framework resulting from the Constitutional Tribunal's ruling of 2020. At the same time, the irregularities regarding the status of the Polish Constitutional Tribunal do not allow concluding that the condition of "legality" required by Article 8 paragraph 2 of the Convention was met. The ECtHR judgment has a limited impact in the context of European abortion standards. The case was decided solely on the basis of deficiencies relating to the Polish Constitutional Tribunal, while the question whether such a ban on abortion is permissible under the Convention remains without an answer. Meanwhile, the judgment is significant for the status of the Polish abortion law, as it provides a basis for refusing to apply legal changes resulting from the Polish Constitutional Tribunal's ruling. This is due to the fact that in the existing legal status, any actions taken by public authorities to enforce the ban on abortion on the grounds of irreversible foetal defect would be a violation of Article 8 of the Convention.

Bibliografia/References

- Bień-Kacała A., *Nieliberalny sąd konstytucyjny w Polsce na przykładzie wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcyjnej*, sygn. akt K 1/20, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2022/5.
- Garlicki L., *Fedotova i inni przeciwko Rosji, czyli sformułowanie europejskiego standardu nakazującego uznanie związków monoseksualnych*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2023/2.
- Garlicki L., *Irlandzki Sąd Najwyższy a zakaz przerywania ciąży (Attorney General v. X and Others)*, „Przegląd Sądowy” 1992/7–8.
- Garlicki L., *Same-sex unions, abortion, and the Constitutional Tribunal of Poland: Two recent judgments of the European Court of Human Rights*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2025/1.
- Garlicki L., *Trybunał Strasburski a kryzys polskiego sądownictwa. Uwagi na tle wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 19.12.2020 r., Ástráðsson przeciwko Islandii*, „Przegląd Sądowy” 2021/4.

Górski M., „Wykuwanie stali”, czyli o kształtowaniu standardu wykładni EKPC na przykładzie kwestii formalizacji związku jednopłciowego, „Państwo i Prawo” 2022/12.

Górski M., *Perspektywa prawa jednostki do sądu należycie ustanowionego: zastosowanie testu Ástráðsson w Polsce*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2023/11.

Nowicki M.A., *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2007*, Warszawa 2008.

Wąsik M., *Przybyszewska i inni przeciwko Polsce. Istotny wyrok dla Polski i mała cegiełka w budowaniu podwyższonego*

standardu strasburskiego dla związków jednopłciowych, „Europejski Przegląd Sądowy” 2024/3.

Wąsik M., *Wyrok Wielkiej Izby w sprawie Fedotova i inni przeciwko Rosji a podwyższony standard ochrony dla związków osób tej samej płci*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2023/2.

Wyrozumska A., *Wyrok Trybunału Konstytucyjnego (K 6/21) dotyczący orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Xero Flor, który rzekomo „nie istnieje”*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2023/2.

REKLAMA



ROZPORZĄDZENIE RZYM II POD LUPĄ EKSPERTA

Autor wyjaśnia, dlaczego wybór prawa dokonywany przez uczestników obrotu w formie czynności prawnej może wywoływać skutki wobec osób trzecich, w jakich sytuacjach występuje możliwość zastosowania wspomnianego przepisu i jakie są skutki naruszenia praw osób trzecich.

Czytelnik znajdzie wyczerpujące wyjaśnienie tematów takich, jak:

- zakres zastosowania rozporządzenia Rzym II (np. w kontekście tańcucha umów);
- sposób dokonania wyboru prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych, zwłaszcza w kontekście międzynarodowego obrotu handlowego z udziałem przedsiębiorców i w sytuacjach, w których pojawia się kwestia zaangażowania odpowiedzialności ubezpieczyciela;
- skutki wyboru prawa dla podmiotów, które tego wyboru dokonują, oraz dla innych osób, na których sytuację wybór ten może oddziaływać;
- sposób rozwiązywania problemów wiążących się z dokonaniem wyboru prawa w celu pokrzywdzenia innych osób.

**ZAMÓW KSIĄŻKĘ Z RABATEM 20% W KSIĘGARNI PROFINFO.PL
W FORMULARZU ZAMÓWIENIA WPISZ KOD: WKCZA20**

WYBÓR PRAWA A OCHRONA OSÓB TRZECICH na tle rozporządzenia Rzym II

Krzysztof Pacuła

Wolters Kluwer